

MAGDALENA ŚWIERCZEK

UNIwersytet Pedagogiczny im. KEN w Krakowie
Wydział Humanistyczny
Instytut Filozofii i Socjologii
E-MAIL: MAGDALENAFILOZOFIA@GMAIL.COM

Czy język ma wpływ na dyskryminację kobiet? Feminizm analityczny Jennifer Hornsby i Marthy Nussbaum

STRESZCZENIE

Artykuł dotyczy współczesnych sporów toczonych w ramach analitycznej wersji feminizmu. Jego celem jest przedstawienie idei krytykującej postulat semantycznej dekonstrukcji języka. Zwolennicy analitycznej wersji feminizmu uznają, że język nie wymaga semantycznej przebudowy w celu propagowania idei wyzwolenia kobiet, i negują jego wpływ na praktykę społeczną. Artykuł zawiera analizę i porównanie stanowisk dotyczących społecznej funkcji języka w powiązaniu z feministycznymi ideami, przede wszystkim poglądami Jennifer Hornsby i Marthy Nussbaum.

SŁOWA KLUCZOWE

feminizm, lingwistyka, komunikacja, illokucja, uprzedmiotowienie, malestream, dekompozycja, instrumentalizacja

Wstęp

Celem mojego artykułu jest odpowiedź na pytanie, czy do przeprowadzenia radykalnych reform społecznych potrzebna jest zmiana języka. Problem ten rozpatruję na przykładzie współczesnego sporu o feminizm i stanowiska analitycznego. Według jego zwolenniczek lingwistyczna modyfikacja nie jest konieczna.

Stanford Encyclopedia of Philosophy określa feminizm analityczny jako nurt utrzymujący, że zbudowanie jasnej koncepcji prawdy i zastosowanie jej w praktyce

stanowi skuteczny środek do wyeliminowania zjawiska seksizmu i dyskryminacji kobiet¹. Zwolenniczki tego stanowiska, takie jak Ann Cudd czy Virginia Klenk², negują postmodernistyczny postulat dotyczący lingwistycznej dekonstrukcji języka³. Ich zdaniem owa jasna koncepcja prawdy może mieć realny wpływ na praktykę społeczną. W tym celu musi się charakteryzować spójnością, obiektywnością, racjonalnością i użytecznością. Według Cudd wiele tradycyjnych pojęć filozoficznych posiada odniesienie do idei emancypacji i równouprawnienia kobiet. Używanie metody analitycznej ma na celu obalenie stereotypów, głoszących, że filozofia feministyczna jest w całości postmodernistyczna, a filozofia analityczna stanowi dziedzinę nierozdzielnie związaną z męskim nurtem myślowym⁴ (*malestreamem*). Anna Głąb twierdzi, że w opinii przedstawicielek nurtu analitycznego postmodernistyczny (kontynentalny) feminizm nie niweluje dyskryminacji kobiet, nie weryfikuje własnych tez, a ponadto jest apolityczny, przez co uznaje się go za dyscyplinę czysto akademicką⁵, niewywierającą wpływu na praktykę społeczną. Feminizm analityczny obstaje przy tradycyjnych standardach racjonalności, ustalonych przez europejski nurt myślowy zdominowany przez mężczyzn. Ta wersja feminizmu, reprezentowana przede wszystkim przez Marthę Nussbaum, dąży do osiągnięcia konkretnych celów politycznych⁶, w tym doprowadzenia do rzeczywistego równouprawnienia kobiet.

Spór o znaczenie komunikatywnej funkcji mowy

Zdaniem Jennifer Hornsby, autorki tekstu *Feminism in Philosophy of Language. Communicative Speech Acts*, niektóre książki poświęcone filozofii języka zawierają kulturowe stereotypy, które przeniknęły do filozofii analitycznej i zaczęły

¹ A. Garry, *Analytic Feminism*, [w:] *Stanford Encyclopedia of Philosophy*, [online] <http://plato.stanford.edu/entries/femapproach-analytic/> [dostęp: 1.03.2016].

² Badaczki, które w latach dziewięćdziesiątych scharakteryzowały i spopularyzowały pojęcie feminizmu analitycznego – zob. *ibidem*.

³ Przedstawicielkami postmodernistycznego feminizmu są na przykład Hélène Cixous, Luce Irigaray czy Julia Kristeva. Myślicielkom tym zależało na zmianie tradycji i języka, a poprzez to na kreacji nowej podmiotowości kobiety. Postulat feministycznej dekonstrukcji języka ma swoje korzenie w filozofii Jacques'a Derridy. Zob. R. Putnam Tong, *Myśl feministyczna. Wprowadzenie*, tłum. J. Mikos, B. Umińska, Warszawa 2002, s. 255–277; J. Bator, *Feminizm, postmodernizm, psychoanaliza: filozoficzne dylematy feministek „drugiej fali”*, Gdańsk 2001, s. 174–175.

⁴ A. Garry, *op. cit.*

⁵ A. Głąb, *Rozum w świecie praktyki. Poglądy filozoficzne Marthy C. Nussbaum*, Warszawa 2010, s. 29.

⁶ M. Nussbaum, *Women and Human Development*, [online] https://genderbudgeting.files.wordpress.com/2012/12/nussbaum_women_capabilityapproach2000.pdf [dostęp: 13.01.2016].

działać na jej szkodę⁷. Należy zatem zbadać tak zwane komunikatywne akty mowy (*communicative speech acts*), pojawiające się w myśleniu feministycznym (nowatorskim w stosunku do *malestreamu*).

Hornsby analizuje stanowisko Dale Spender, autorki książki *Man Made Language*⁸. Zdaniem tej ostatniej mężczyźni są grupą dominującą, która ukształtowała język, myśl filozoficzną oraz realia społeczne⁹. Jak pisze Hornsby, z tym pesymistycznym poglądem nie zgodziła się część feministek. Według nich język nie jest na tyle potężnym narzędziem, aby móc kształtować rzeczywistość. W latach dziewięćdziesiątych Spender zyskała liczne zwolenniczki, które uznawały, że język jest czynnikiem wzmocniającym poddaństwo kobiet. Wskazywały one na seksualne implikacje obecne w języku zdominowanym przez użycie terminów i pojęć rodzaju męskiego. Część feministek uważała (pogląd ten jest obecny do dzisiaj), że w aspekcie językowym kobiety są traktowane przedmiotowo, zwłaszcza w kontekstach seksualnych¹⁰. Podkreślano, że gramatyka jest składową ideologii utwierdzającej opresję kobiet, i postulowano wypracowanie odmiennego od *malestreamu* sposobu używania języka, ten narzucony zafałszowuje bowiem ich doświadczenia¹¹. W tej interpretacji kobiety stały się „językowo bezgłośnie” (*silenced*)¹². Niektórzy badacze (na przykład Frank Easterbrook) uważają, że pornografia posiada moc aktu mowy (*force of speech acts*) i przyczynia się do uprzedmiotowienia kobiet¹³. Catharine MacKinnon¹⁴ twierdzi z kolei, że pornografia definiuje rolę kobiety jako przedmiotu seksualnego przeznaczonego do męskiej konsumpcji. Uważa ona, że w języku użytkowym i w praktyce społecznej istnieje przekonanie o nacechowaniu męskiej seksualności pożądaniem i konsumpcją, a kobiecej – byciem posiadaną i konsumowaną¹⁵. Tym samym na gruncie sporu o znaczenie języka pojawiło się pytanie, czy nowe lingwistyczne konstrukcje

⁷ J. Hornsby, *Feminism in Philosophy of Language. Communicative Speech Acts*, [w:] *Cambridge Companion to Feminism in Philosophy*, eds. M. Fricker, J. Hornsby, Cambridge 2000, s. 87.

⁸ Pozycja wydana w 1980 roku, oparta na badaniach sposobu rozmawiania i słuchania kobiet oraz mężczyzn w parach jedнопłciowych i mieszanych.

⁹ J. Saul, *Feminism Philosophy of Language*, [w:] *Stanford Encyclopedia of Philosophy*, [online] <http://plato.stanford.edu/entries/feminism-language/> [dostęp: 3.03.2016].

¹⁰ R. Langton, *Seksualny solipsyzm*, tłum. M. Musiał, „Analiza i Egzystencja” 2015, nr 30, [online] <http://egzystencja.whus.pl/wp-content/uploads/2015/01/30-Langton-Seksualny-solipsyzm.pdf> [dostęp: 8.03.2016].

¹¹ J. Hornsby, op. cit., s. 87–88.

¹² J. Saul, op. cit.

¹³ R. Langton, op. cit., s. 50.

¹⁴ Amerykańska feministka, autorka licznych tekstów dotyczących pornografii i dyskryminacji kobiet.

¹⁵ C. MacKinnon, *Sexuality, Pornography, and Method: Pleasure under Patriarchy*, [online] <http://feministes-radicales.org/wp-content/uploads/2010/11/MacKinnon-Sexuality-Pornography-and-Method-Pleasure-under-Patriarchy.pdf> [dostęp: 15.01.2016].

(budowane w ramach feministycznego programu), unikające seksizmu, są rzeczywiście przydatne w realizacji feministycznych celów¹⁶. Zwolennicy nurtu analitycznego starają się rozstrzygnąć, w jaki sposób terminy „męskość” i „żeńskość” funkcjonują w mowie. Intencją badaczy jest ustalenie kobiecej podmiotowości i wyodrębnienie jej jako symbolu dotąd nieobecnego w ramach głównego (męskiego) nurtu myślowego. Zdaniem Hornsby ten feministyczny program, dotyczący badania sposobu użycia języka, musi być rozpatrywany w kontekście społecznym, w którym kwestia kobiecej podmiotowości nie była dotąd obecna. Badaczka podkreśla, że język stanowi integralną część ludzkiego życia, a jego analiza na gruncie akademickiej filozofii jest niewystarczająca w kontekście wdrożenia kobiecej podmiotowości w kulturową symbolikę, która istnieje w obrębie świadomości społecznej¹⁷. Zdaniem filozofki zorientowanie badaczy na semantyczną teorię prawdy (budowaną przez semantykę formalną)¹⁸ sprawiło, że filozoficzna analiza języka nie ma realnego wpływu na praktykę społeczną. W związku z tym część feministek przyjęła krytyczną postawę wobec teorii semantycznej. Hornsby uważa, że teoretyczna aktywność feministek powinna zostać skierowana na krytykę języka, którym posługują się przedstawiciele „męskiego” nurtu myślowego. Proponuje, by kulturowo uwarunkowaną funkcję języka zastąpić relacyjną teorią „mówienia do kogoś” (*saying something to someone*). Zdaniem badaczki jest ona naturalna dla każdego, kto skłania się ku feministycznej metodologii¹⁹.

Intencjonalność mówcy i skłonność do dekompozycji w tradycyjalnej funkcji języka

Jak twierdzi Hornsby, najważniejszą kwestią sporną we współczesnej anglojęzycznej filozofii języka jest pytanie o sposób przypisywania znaczenia terminom języka naturalnego. Zdaniem badaczki krytykowana przez nią teoria semantyczna jest niewystarczająca, a jej stanowisko określane mianem *saying something to someone* należy oprzeć na teorii aktu mowy Johna L. Austina²⁰. Wprowadza on definicję zdania performatywnego: „Zdanie jest performatywne wtedy, gdy jego wypowiedzanie jest wykonywaniem pewnej czynności, rezultatem której jest powstanie nowego stanu rzeczy, którego nie można do świata wprowadzić inaczej jak tylko przez wypowiedzenie tego zdania”²¹. W przekonaniu Austina

¹⁶ J. Hornsby, op. cit., s. 88.

¹⁷ Ibidem.

¹⁸ M. Piasecki, *Selektywne wprowadzenie do semantyki formalnej*, [online] http://kf.mish.uw.edu.pl/kog/kog_mac.pdf [dostęp: 7.03.2016].

¹⁹ J. Hornsby, op. cit., s. 88.

²⁰ Ibidem.

²¹ *Teoria aktów mowy*, [online] http://filozof.uni.lodz.pl/prac/mn/mat/wyk_z_teorii-%20akt_%20mowy.pdf [dostęp: 8.03.2016].

cecha performatywności przysługuje niemal wszystkim zdaniom. Filozof określa czynność wykonywaną w trakcie mówienia (symbolizowaną przez czasownik w zdaniu performatywnym) jako illokucyjną – twórczą i celową, prowadzącą do zaistnienia nowego stanu rzeczy. Gdy ktoś wypowiada pewne zdanie ze zrozumieniem, to wykonuje czynność lokucyjną, która nie ma celu, a jedynie intencję jego osiągnięcia. Podobnie „intencyjnie celową” czynnością jest perlokucja, nakierowana na zmianę stanu psychicznego odbiorcy²². Natomiast o tak zwanej mocy (*force*) czynności illokucyjnej decyduje dany czasownik performatywny. Takim czasownikiem może być: „dopuszczam”, „pozwalam”, „nadaję”, „wstrzymuję” itp. Austin wyróżnia pięć typów mocy illokucyjnej: sprawczą, zobowiązującą, dotyczącą zachowania, osądzania oraz wykładni²³. Przykładem zdania posiadającego moc illokucji jest stwierdzenie: „Nadaję temu statkowi imię Elżbieta”, wypowiedziane przez osobę stojącą przy statku z butelką szampana w rękę²⁴. Osoba ta dokonuje nadania statkowi imienia poprzez akt mowy. Austin uważa, że ludzie posługują się mową w intencji bycia zrozumianymi przez rozmówców. Natomiast robienie czegoś illokucyjnie sprowadza się do rozumienia znaczenia oraz tak zwanej mocy lokucji²⁵.

Wedle Hornsby semantyczne teorie powinny odkrywać obiektywną treść słów i zdań. W praktyce zawierają one intencję mówcy i uniemożliwiają obiektywizację. W celu jej osiągnięcia niezbędne jest umieszczenie owych teorii w szerokim spektrum społecznych koncepcji lingwistycznych. Kiedy teoria semantyczna jest oderwana od użytkowników języka, brakuje jej aspektu językowej wieloznaczności. W przekonaniu badaczki istnienie aktów mowy zaprezentowanych przez Austina powoduje, że teoria *saying something to someone* może być traktowana jako jedna z fundamentalnych koncepcji, niezbędnych do ustalenia językowego znaczenia terminów i zdań. Niezależnie od języka, jakim posługuje się mówca, jeżeli wymawia on zdanie, to istnieje prawdopodobieństwo, że mówi je do kogoś. Według Hornsby w akcie mowy nikt nie analizuje ogólnych powiązań między tym, co jest wypowiedziane, a tym, jaką moc nadaje zdaniu rozmówca. To połączenie pojawia się między konkretnym znaczeniem zdania a intencją mówcy²⁶. Gdy Austin traktuje „mówienie do kogoś” jako akt illokucji, to interpretuje ten akt jako czynność mówcy, sprowadzającą go do roli sprawcy tego, o czym mówi. Akt illokucji nie stanowi jedynie fenomenu intencji mówcy. Akt mowy ulokowany jest w efekcie, jaki mówca uzyskuje od słuchacza, i związany jest z przeświadczeniem, że czynność, do której odnosił się akt mowy, miała miejsce w rzeczywistości. Efekt illokucji gwarantuje, że mowa jest

²² Ibidem, s. 7–8.

²³ Ibidem, s. 8.

²⁴ J. Hornsby, op. cit., s. 89.

²⁵ Ibidem, s. 92.

²⁶ Ibidem, s. 90–91.

komunikacją, która wymaga nie tylko pewnych zdolności ze strony mówcy, ale również skoordynowanych, receptywnych umiejętności po stronie słuchacza²⁷.

Zdaniem Hornsby stanowiska przeczące zaprezentowanej teorii tworzone są przez feministki krytykujące sposób użytkowania języka ukształtowanego przez tak zwany *malestream*. Austin kładzie nacisk na różnicę między aktem perlokucji i illokucji, podczas gdy badaczka skłania się ku indywidualizmowi i nie odmawia aktowi illokucji wywoływania efektu, który brytyjski filozof przypisuje głównie perlokucji. Według niej intencja mówcy skierowana w stronę słuchacza nie jest niezbędna do wywołania tego efektu. Jak pisze, przeciwnicy teorii Austina wysnuli z tego rozumowania wnioski, że muszą istnieć dwa oddzielne warunki w relacyjnej teorii „mówienia do kogoś”. Warunek indywidualności mówcy jest w tym wypadku rozłącznym komponentem komunikacji, w przeciwieństwie do warunku intencjonalności. Indywidualizacja prowadzi do dekompozycji, w wyniku której relacja pomiędzy dwoma użytkownikami języka (mówcą i słuchaczem) zostaje osłabiona.

Myślenie dekompozycyjne przenika współczesną filozofię analityczną oraz filozofię umysłu. Dzięki niemu w filozofii języka pojawiło się stanowisko głoszące, że lingwistyczna komunikacja między dwojgiem ludzi nie jest tożsama z komunikacją między „czymś bezpośrednio związanym z mówcą a czymś bezpośrednio związanym ze słuchaczem”²⁸ (*something purely speaker-related with something purely hearer-related*). Tego rodzaju dekompozycyjność według niektórych feministek ma źródło w męskim nurcie myślowym. Sądzą one, że w europejskiej kulturze mężczyźni skłaniają się w mowie ku dekompozycji, natomiast kobiety przypisują znaczenie bezpośrednim relacjom międzyludzkim. Należy podkreślić, że wniosek ten wydaje się zgodny z koncepcją etyki troski Carol Gilligan, uznającej istnienie kobiecej wrodzonej skłonności do większej koncentracji na personalnych relacjach²⁹.

Wedle Hornsby jeśli prawdą jest, że kobiety rzadziej niż mężczyźni myślą używając terminów dekompozycyjnych, to mylne jest twierdzenie, że w relacyjnej teorii komunikacji nawyki myślowe mają wpływ na ich opresję. Dekompozycyjność skłania ku indywidualizacji, krytykowanej przez feministki jako narzędzie męskiego nurtu myślowego (*malestream*). Ich zdaniem atomizacja języka powoduje odseparowanie od siebie jego użytkowników. Tak rozumianym językiem posługują się twórcy liberalnej teorii politycznej³⁰. Zakłada ona, że każdy użytkownik języka i jednocześnie członek społeczeństwa stanowi indywidualum o ograniczonych możliwościach nawiązywania relacji. Hornsby podkreśla,

²⁷ Ibidem, s. 92.

²⁸ Ibidem.

²⁹ R. Ziemińska, *Etyka troski i etyka sprawiedliwości. Czy moralność zależy od płci?*, „Analiza i Egzystencja” 2008, nr 8, [online] <http://www.whus.pl/files/whus/08-Ziemin-ska.pdf> [dostęp: 16.03.2016].

³⁰ J. Hornsby, op. cit., s. 94.

że nie sposób określić statusu mowy komunikatywnej jedynie w oparciu o wykluczenie męskiego rozumienia języka. Jeśli prawdą jest, że mężczyźni w europejskiej kulturze są uczeni myślenia w ramach jednego lingwistycznego modelu, natomiast myślenie kobiet kształtowane jest według odmiennych wzorców, to żaden z tych językowych schematów nie może być powszechnie obligatoryjny. W kulturze Zachodu, gdzie większość filozoficznych tekstów została napisana przez mężczyzn, nie dziwi fakt, że tak wiele feministek zajmuje się krytyką lingwistycznej dekompozycji. Aktywność ta nakierowana jest na podważenie indywidualizmu, interpretowanego jako konsekwencja językowej dekompozycji³¹. Cechą owego indywidualizmu jest atomizacja rzeczywistości i pogłębianie separacji jednostek.

Feminizm analityczny Marthy Nussbaum. Analiza przedmiotawiającej funkcji języka

Martha Nussbaum³² także staje w opozycji do feministek nurtu postmodernistycznego i programu dotyczącego zbudowania nowego sposobu użytkowania języka³³. Uważa, że powinny one skoncentrować działania na zmianie realiów społecznych: troszczyć o poprawę losu kobiet Trzeciego Świata³⁴, żyjących w ciężkich warunkach i pozbawionych dostępu do edukacji. Nussbaum wskazuje na korektę prawa jako główny cel feministycznego programu, ze szczególnym uwzględnieniem zmiany tradycyjnych praktyk i niepisanych zasad, często ugruntowanych w systemach religijnych³⁵, związanych z opresyjnym (przedmiotowym) traktowaniem kobiet. Badaczka twierdzi, że feministki postmodernistyczne są skupione na analizie i modyfikacji języka, a zatem na symbolicznych aspektach kultury, co w żaden sposób nie wpływa na zniesienie rzeczywistego poddaństwa kobiet³⁶. Tym samym podziela pogląd, o którym wspomina również Hornsby, że sposób posługiwania się językiem nie wpływa na kształtowanie realiów społecznych. Jej zdaniem współczesne feministki nie uwzględniają możliwości przeprowadzenia zmian społecznych na szeroką skalę, uznając kulturowy sposób postrzegania płciowości za niezmienny. Jak podkreśla Anna Głąb, polityka „słownych manipulacji” jest dla Nussbaum niewystarczająca³⁷.

³¹ Ibidem.

³² Amerykańska badaczka, autorka licznych tekstów o miejscu kobiet w kulturze, pracach człowieka, idei sprawiedliwości. Uważana za główną przedstawicielkę feminizmu analitycznego.

³³ M. Nussbaum, *Women and Human Development*, op. cit., s. 11, 50.

³⁴ Ibidem, s. 1, 7.

³⁵ Ibidem, s. 52; A. Głąb, op. cit., s. 30–31.

³⁶ M. Nussbaum, *Women and Human Development*, op. cit., s. 11.

³⁷ A. Głąb, op. cit., s. 31.

Amerykańska filozofka analizuje obecny w kulturze europejskiej termin „uprzedmiotowienie” (*objectification*) i jego wpływ na kształtowanie rzeczywistości. Jej zdaniem termin ten niekoniecznie oznacza zjawisko społecznie negatywne. W niektórych kontekstach uprzedmiotowienie może przyjąć korzystną formę i konstytuować wartościowe aspekty ludzkiego życia. Nussbaum sprzeciwia się tezie, że we wszystkich przypadkach wiąże się ono z brakiem szacunku dla człowieka jako podmiotu³⁸.

Jak podkreśla filozofka, uprzedmiotowienie jest postrzeganiem lub traktowaniem kogoś (podmiotu) jako przedmiotu, co jednak nie oznacza, że osoba ta staje się przedmiotem. Nussbaum nie zgadza się ze stwierdzeniem Lesiego Greena³⁹, że życie społeczne musi prowadzić do takich sytuacji. Wyszczególnia ona siedem oznak uprzedmiotowienia: instrumentalność, zaprzeczenie autonomii, bierność, zamienność, zdolność do bycia zranionym (wrażliwość), poddaństwo i wyparcie podmiotowości⁴⁰. Uważa ponadto, że pierwsza z nich, opisywana i analizowana przez wielu etyków, jest pośród wzmiankowanych przez nią form owego zjawiska najmocniejsza⁴¹.

Nussbaum krytykuje poglądy Catharine MacKinnon i Andrei Dworkin, nie zgadzając się na przypisywanie uprzedmiotowieniu negatywnej konotacji. Jej zdaniem istnieją związki pomiędzy różnymi jego formami i podejściem równościowym. Niektóre cechy uprzedmiotowienia mogą być oceniane pozytywnie lub neutralnie, na przykład w życiu seksualnym. Jeżeli w tym obszarze osoba traci autonomię, to zdaniem Nussbaum nie przekłada się to na pozostałe konteksty, w których szacunek wobec niej zostaje zachowany. Utrata podmiotowości w sferze seksualnej nie wpływa na troskę o podmiotowość partnera w pozostałych okolicznościach. Instrumentalizacja nie zawsze jest zatem oceniana negatywnie pod względem etycznym, problematyczne pozostaje natomiast traktowanie drugiego człowieka w ogóle jako przedmiotu w relacjach międzyludzkich⁴².

Filozofka podaje w swej pracy *Objectification* przykład uprzedmiotowienia dzieci przez rodziców, podkreślając tym samym pozytywne aspekty zjawiska w pewnych kontekstach społecznych. Traktowanie potomstwa bardzo często jest związane z negacją autonomii oraz braniem w posiadanie, zawłaszczaniem drugiej osoby⁴³. Nussbaum pokazuje w ten sposób, że negatywne nacechowanie owego terminu przez niektóre feministki nie niweluje jego pozytywnych aspektów.

³⁸ M. Nussbaum, *Objectification*, [online] <http://www.mit.edu/~shaslang/mprg/nussbaumO.pdf> [dostęp: 16.03.2016].

³⁹ Profesor filozofii prawa, autor artykułu pt. *Pornographies* (“Journal of Political Philosophy” 2000, Vol. 8, s. 27–52).

⁴⁰ M. Nussbaum, *Objectification*, op. cit., s. 257.

⁴¹ Ibidem, s. 261.

⁴² Ibidem, s. 256, 265.

⁴³ Ibidem, s. 261, 263.

Jak przekonuje Evangelia Papadaki, analizująca koncepcję Nussbaum, lista siedmiu form uprzedmiotowienia i relacji między nimi to przykład wnikliwej, lecz zbyt szerokiej analizy omawianego pojęcia⁴⁴. Według tej koncepcji zjawisko uprzedmiotowienia zachodzi, gdy osoba jest traktowana lub postrzegana jako przedmiot na jeden lub więcej z wyszczególnionych sposobów. Jeśliby uznać, że ma ono miejsce w każdym z takich przypadków, to w praktyce życia codziennego człowiek uprzedmiotawiałby niemal każdego. Przykładem może być taksówkarz, którego pasażerowie wykorzystują, by dotrzeć do celu podróży. Zjawisko to dotyczy również uprzedmiotowienia samego siebie podczas przygotowywania posiłku⁴⁵. Papadaki podkreśla, że jeśli koncepcja ta ma być teorią znaczącą, to nie powinna stwarzać tak szerokiego pola interpretacyjnego. Musi dotyczyć wyłącznie traktowania kogoś jak przedmiotu we wszystkich aspektach. Zdaniem badaczki postrzeganie osoby jako obiektu seksualnego nie jest uprzedmiotowieniem. Nie może być o nim mowy także wtedy, gdy pewnemu zachowaniu przypisuje się aspekty pozytywne. Pożyteczne społecznie formy uprzedmiotowienia są dla Papadaki czynnikami usprawiedliwiającymi to zjawisko⁴⁶. Badaczka, krytykując Nussbaum, uznaje, że znaczenie terminów należy zawęzić, by uściślić ich związek z rzeczywistością i nadać im moc wpływu na praktykę społeczną. Im szersza możliwość interpretacji, tym mniejsza moc oddziaływania.

Podsumowanie

Feministki analityczne negują teorię podkreślającą wpływ języka na praktykę społeczną. Nie odrzucają one ustalonego w ramach tak zwanego *malestreamu* sposobu funkcjonowania języka, ale starają się stworzyć nowe interpretacje w jego obrębie. W ich mniemaniu rozbieżność feministycznych koncepcji, wynikająca między innymi z odrzucenia tradycyjnego rozumienia niektórych terminów, może być jednym z powodów braku spójnej interpretacji rzeczywistości. W ramach feminizmu analitycznego pojawiają się stanowiska wykluczające wpływ języka na sposób traktowania kobiet. Nurt ten tworzy odrębny od postmodernistycznego przedmiot badań, które nie są oparte na lingwistycznej dekonstrukcji.

⁴⁴ E. Papadaki, *Feminist Perspectives on Objectification*, [w:] *Stanford Encyclopedia of Philosophy*, [online] <http://plato.stanford.edu/entries/feminism-objectification/> [dostęp: 16.03.2016].

⁴⁵ Ibidem.

⁴⁶ Ibidem.

DOES THE LANGUAGE AFFECT DISCRIMINATION AGAINST WOMEN? ANALYTICAL FEMINISM OF JENNIFER HORNSBY AND MARTHA NUSSBAUM

ABSTRACT

This article concerns modern arguments and dilemmas as part of analytical branch of feminism. Main objective is to present critical opinion on semantic language deconstruction that rises in postmodernist feminism frames. Supporters of analytic feminism version consider that language does not require semantic reconstruction for preaching ideas of women liberation and negate language influence on social practice. The article contains analysis and comparison of standpoints concerning social language function in connection with feminist ideas, mainly views of Jennifer Hornsby and Martha Nussbaum.

KEYWORDS

feminism, linguistics, communication, illocution, objectification, malestream, disintegration, instrumentalisation

BIBLIOGRAFIA

1. Bator J., *Feminizm, postmodernizm, psychoanaliza: filozoficzne dylematy feministek „drugiej fali”*, Gdańsk 2001.
2. Garry A., *Analytic Feminism*, [w:] *Stanford Encyclopedia of Philosophy*, [online] <http://plato.stanford.edu/entries/femapproach-analytic/> [dostęp: 1.03.2016].
3. Głąb A., *Rozum w świecie praktyki. Poglądy filozoficzne Marthy C. Nussbaum*, Warszawa 2010.
4. Green L., *Pornographies*, "Journal of Political Philosophy" 2000, Vol. 8.
5. Hornsby J., *Feminism in Philosophy of Language. Communicative Speech Acts*, [w:] *Cambridge Companion to Feminism in Philosophy*, eds. M. Fricker, J. Hornsby, Cambridge 2000.
6. Langton R., *Seksualny solipsyzm*, tłum. M. Musiał, „Analiza i Egzystencja” 2015, nr 30, [online] <http://egzystencja.whus.pl/wp-content/uploads/2015/01/30-Langton-Seksualny-solipsyzm.pdf> [dostęp: 8.03.2016].
7. MacKinnon C., *Sexuality, Pornography, and Method: Pleasure under Patriarchy*, [online] <http://feministes-radicales.org/wp-content/uploads/2010/11/MacKinnon-Sexuality-Pornography-and-Method-Pleasure-under-Patriarchy.pdf> [dostęp: 15.01.2016].
8. Nussbaum M., *Objectification*, [online] <http://www.mit.edu/~shaslang/mprg/nussbaumO.pdf> [dostęp: 16.03.2016].
9. Nussbaum M., *Women and Human Development*, [online] https://genderbudgeting.files.wordpress.com/2012/12/nussbaum_women_capabilityapproach2000.pdf [dostęp: 13.01.2016].
10. Papadaki E., *Feminist Perspectives on Objectification*, [w:] *Stanford Encyclopedia of Philosophy*, [online] <http://plato.stanford.edu/entries/feminism-objectification/> [dostęp: 16.03.2016].
11. Piasecki M., *Selektywne wprowadzenie do semantyki formalnej*, [online] http://kf.mish.uw.edu.pl/kog/kog_mac.pdf [dostęp: 7.03.2016].
12. Putnam Tong R., *Myśl feministyczna. Wprowadzenie*, tłum. J. Mikos, B. Umińska, Warszawa 2002.

13. Saul J., *Feminism Philosophy of Language*, [w:] *Stanford Encyclopedia of Philosophy*, [online] <http://plato.stanford.edu/entries/feminism-language/> [dostęp: 3.03.2016].
14. *Teoria aktów mowy*, [online] http://filozof.uni.lodz.pl/prac/mn/mat/wyk_z_teorii%20akt_%20mowy.pdf [dostęp: 8.03.2016].
15. Ziemińska R., *Etyka troski i etyka sprawiedliwości. Czy moralność zależy od płci?*, „Analiza i Egzystencja” 2008, nr 8, [online] <http://www.whus.pl/files/whus/08-Ziemin-ska.pdf> [dostęp: 16.03.2016].

